



Medexpress, 2021-03-30 11:50

Dlaczego po szczepieniu przeciw koronawirusowi dochodzi do zgonów ?



O tym, jak osoby zaszczepione przechodzą koronawirusa, dlaczego po szczepieniu dochodzi do zgonów covidowych, czy szczepionka ochroni nas przed mutacją bryzyljską, jaki wpływ mają mutacje koronawirusa na szczepienia - opowiedział Medexpressowi dr Tomasz Dzieciatkowski, wirusolog z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Szczepionki mRNA koncernu Pfizer i BioNTech i firmy Moderna osiągają skuteczność 95 procent. Z kolei szczepionka wektorowa AstraZeneka 76 procent. Oznacza to, że osoby zaszczepione mogą zarazić się koronawirusem. Jak osoby zaszczepione przechodzą zakażenie?

Większość opublikowanych informacji dotyczy preparatów mRNA. Te szczepionki są bardzo skuteczne. One rzeczywiście zapobiegają praktycznie u wszystkich zakażeniu, jeśli są w schemacie dwudawkowym. Z badań wynika, że w około 90 przypadków zabezpieczają przed transmisją wirusa. Oznacza to, że nawet jeśli osoba, która akurat została zakażona, nie będzie wirusa przekazywać dalej, to wirus będzie bardzo szybko inaktywowany. To bardzo dobre informacje. Większość informacji na temat osób zaszczepionych

preparatami mRNA dotyczą osób, które uległy zakażeniu pomiędzy podaniem pierwszej a drugiej dawki. Wszystko będzie zależało od tego, kiedy doszło do zakażenia. Czy stało się to przed pierwszym szczepieniem, a objawy uwidoczniły się już po szczepieniu? Jeżeli do zakażenia doszło przed zaszczepieniem to tak na dobrą sprawę objawy będą typowe dla Covid-19. Będzie tu totalna ruletka. Objawy mogą być bardzo łagodne albo cięższe. Jeżeli do zakażenia doszło później, czyli jest jakiś poziom odpowiedzi poszczepiennej, to najczęściej objawy są bardzo łagodne. Sugeruje to, by wydłużyć odstęp, by druga dawka szczepionki była podana najwcześniej 28 dni od momentu zakażenia a najpóźniej do 42 dni. W Polsce mówi się, że można to wydłużyć do 6 miesięcy. Jak dotąd nie zaobserwowano reinfekcji powtórnego zakażenia w odstępie krótszym niż pół roku. Nie jest to poparte żadnymi badaniami, dotyczącymi szczepionki mRNA. Trochę mniej informacji jest na temat szczepionki AstraZeneca, wektorowej szczepionki. Szczepionka ta w zależności od okresu interwałowego ma różną skuteczność. Paradoksalnie im dłuższy jest okres pomiędzy pierwszą a drugą dawką, to skuteczność zwiększa się. Na tej zasadzie właśnie wydłużono okres z 6 do 10-12 tygodni. Na terenie Wielkiej Brytanii przekonano się, że szczepionka AstraZeneca, nawet w pojedynczej dawce jest bardzo skuteczna ws. zapobiegania ciężkim postaciom Covid-19, a co za tym idzie konieczności hospitalizacji. Szczepionka nie zawsze zapobiega zakażeniu, ale radykalnie potrafi złagodzić objawy. W wyniku tego pacjent nie ma ciężkiego zapalenia płuc, niewydolności oddechowej i generalnie rzecz biorąc przechodzi łżej zakażenie koronawirusem.



Czy w ostatnim czasie osoby zaszczepione zaraziły się koronawirusem? A jeśli tak, to w jakim były wieku?

Owszem, prawie każdego tygodnia dochodzi do takiego przypadku. Osoby zaszczepione pojedynczą dawką szczepionki ulegają zakażeniu SARS-CoV-2. Osoby te są w bardzo różnym wieku (od trzydziestu kilku do sześćdziesięciu kilku lat).

Jak informuje portal wp.pl w Niemczech na koronawirusa ciężko zachorowali albo nawet zmarli seniorzy w placówkach opiekuńczych, którzy byli zaszczepieni. Dlaczego po szczepieniu nadal dochodzi do zgonów?

Są to wiadomości z mediów popularnych. Trudno je jednoznacznie komentować. Trudno powiedzieć, jaki był

status immunologiczny zmarłych osób. Jeśli zaszczepimy się nawet dwiema dawkami, to nie oznacza, że będziemy zabezpieczeni w stu procentach. Zawsze istnieje ryzyko zwłaszcza u seniorów, u których układ immunologiczny funkcjonuje trochę gorzej, że nie dojdzie do wykształcenia prawidłowej odpowiedzi poszczepiennej. W związku z tym dalej będą podatni na zakażenie.

Ostatnio w Faktach TVN24 poinformowano, że mutacja brazylijska zabija i zaraża w Brazylii na niespotykaną skalę. Eksperti twierdzą, że chorują także osoby, które przeszły zakażenie koronawirusem. Czy szczepionka ochroni nas przed mutacją brazylijską? Czy są już jakieś dane na ten temat?

Na temat mutacji brazylijskiej jest bardzo mało danych naukowych. W większości przypadków mamy dane obserwacyjne. W Brazylii rzeczywistość śmiertelność jest bardzo duża. Wynika to z braku prawidłowo funkcjonującego systemu opieki zdrowotnej. Przeciwciała neutralizujące, które są wytwarzane po szczepieniu, działają zdecydowanie słabiej na wariant brazylijski. Mówimy tu o odporności humoralnej czyli zależnej od przeciwciał. Należy pamiętać, że przy zakażeniach wirusowych najistotniejsza jest odpowiedź komórkowa. W tej chwili nie mamy wyników badań osób zaszczepionych szczepionkami, które zarażyły się wariantem brazylijskim. Musimy na nie poczekać.

Jaki wpływ mają mutacje koronawirusa na szczepienia? Czy szczepionka będzie odporna na nowe mutacje?

Dotyczy to zwłaszcza szczepionek mRNA. Okazuje się, że działają one skutecznie na większość znanych mutacji. Wstępne badanie dotyczące szczepionki J&J wykazuje, że działa ona na wariant południowoafrykański. Ma tylko jedną dawkę, więc jest większe tempo szczepienia. Pamiętajmy o tym, że wirus może mutować tylko we wrażliwych organizmach. Im więcej będzie wyszczepionych ludzi w regionie czy na całym świecie, tym trudniej wirusowi będzie mutować. Trudniej będą powstawały nowe warianty. Jeśli pojawiłby się wariant, który byłby całkowicie odporny na obecną szczepionkę mRNA, to przeprogramowanie drukarek mRNA (te szczepionki produkuje się w tzw. drukarkach mRNA) jest kwestią dnia. W związku z tym będziemy mieli szczepionkę w wariacie 2.0, która będzie już skuteczna przeciwko nowemu mutantowi z inną konformacją białka S.